Rok X. Nr. 281 | Sosnowiec, poniedziałek 14 października 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń

za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 92, Administracji Drukarni 4-94.
[...]we [...] 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościusz.

Biblioteka Jagiellońska św. Anny 12

Burzliwe demonstracje abisyńczyków

przeciwko zdrajcy rasa Gugsie

LONDYN, 13. 10. Wiadomości nad chodzące z terenu wojny, bardzo mgliście oddają panujący tam stan rzeczy. Zależnie od źródła pochodzenia tych informacyj naświetlają one sytuację korzystnie dla jednej lub drugiej z walczących stron.

Dochodzi do tego brak służby łączności po stronie abisyńskiej i ostra cenzura — po obu stronach, co w sumie utrudnia dokładne zorjentowanie się w sytuacji wojennej.

PORAŻKA WŁOCHÓW NA POŁUDNIU.

BERLIN, 13. 10. Pod Wardair na wysokości Ual - Ual rozegrała się mordercza bitwa, w wyniku której abisyńczycy poraz pierwszy na froncie południowym nietylko zatrzymali napor włoski, ale zmusili nawet napastników do odwrotu.

O sukcesie abisyńskim rozstrzygnął skuteczny ogień artylerji polowej, którą dowodzili oficerowie europejscy. Włosi ponieśli znaczne straty i zmuszeni byli do cofnięcia się o 10 km. na południe w kierunku skąd wyszła ofenzywa, tj. ku granicy Somali włoskiej.

Wiadomość powyższa potwierdzałaby wątpliwości co do ścisłości doniesień włoskich o po[...] dzie na Harrar na północno - zachód od Ual - Ual.

ABISYNJA STOI OTWOREM.

RZYM, 13. 10. Wobec przejścia rasa Gugsy na stronę włoską mają tu nadzieję na prędkie zajęcie Makalle odległej o 100 km. na południe od Adui i Amba Alaghi, odległej o 150 klm.

Ras Gugsa był, jak wiadomo, gubernatorem Makalle i całej Tigrei wschodniej. Od szeregu dni samoloty włoskie przelatujące nad Makalle usiłowały nawiązać kontakt z Gugsą, który sygnalizował zapomocą umówionych znaków o swych zamiarach i ruchu wojsk abisyńskich.

Onegdaj samolot włoski miał wylądować w Makalle, by ostatecznie doprowadzić do układów z Gugsą, ale gdy znajdował się nad miastem, otrzymał zawiadomienie, iż Gugsa wyruszył już ku linjom włoskim.

Wojskowe koła włoskie wyrażają przypuszczenie, że wobec wyrażenia uległości przez rasa Gugsę i innych przywódców tigreańskich cała prowincja wkrótce znajdzie się w rękach włoskich. Kwestja upadku Makalle jest, zdaniem tych kół, kwestją najbliższego czasu.

PŁOMIEŃ OBURZENIA OGARNĄŁ CAŁĄ ABISYNJĘ.

LONDYN, 13. 10. Wiadomość o zdradzie rasa Gugsa wywołała olbrzymie wrzenie, nawet w prowincji podległej mu bezpośrednio.

W Makalle, gdzie znajduje się rezydencja zdrajcy odbyły się burzliwe demonstracje ludności, przeważnie kobiecej, gdyż mężczyźni zdolni do noszenia broni, znajdują się już na froncie.

Przed pałacem rasa Gugsa w Makalle zgromadził się tłum kilkuset kobiet. Znajdująca się w pałacu żona zdrajcy, a córka negusa, wygłosiła do tłumu płomienne przemówienie, w którem potępia zdrajcę, oświadczając, że od tej chwili przestał on być jej mężem i obowiązkiem każdego abisyńczyka i abisynki jest zgładzenie go ze świata.

Po tem przemówieniu rozfanatyzowany tłum wtargnął do pałacu i zdemolował kompletnie jego kosztowne wnętrze.

Z Addis Abeby donoszą, że i tam tłumy demonstrowały na ulicach miasta, wznosząc wrogie okrzyki, przeciwko zdradzieckiemu rasowi. Na ulicy Michała Archanioła demonstranci usiłowali wtargnąć do willi rasa Gugsy w czem przeszkodził im oddział gwardji cesarskiej, którego dowódca uspokoił tłum oświadczeniem, że od tej chwili pałac ten jest własnością cesarza, bowiem cały majątek rasa Gugsy z rozkazu rządu uległ konfiskacie, a zdrajca został wyjęty spod prawa.

ADMIRAŁ WŁOSKI ODESŁAŁ ODZNACZEŃIA ANGIELSKIE.

RZYM, 13. 10. — Kontradmirał Grabaro Pini odesłał swe odznaczenia angielskie.

Zawiadamiając o tem Mussoliniego listem, kontradmirał Pini pisze: Marynarze włoscy pod mojemi rozkazami narażali swe życie od 1902 do 1904 roku, aby dopomóc pacyfikacji Somali brytyjskiego. Pracowaliśmy dla kraju, który nie zna uczucia wdzięczności.

2 razy po **1.000.000** zł.
na nr. 61415 i 72450

4 razy po **100.000** zł.
na nr. 85899, 10746?, 1126 2, 133710

7 razy po **50.000** zł.
na nr. 26104, 41828, 96151, 109572, 115?45 143170 i 152252.

padło ostatnio w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA

KATOWICE św. Jana 16.

Ciągnienie I klasy rozpocznie się już 18 bm.
Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie. Konto P.K.O. 304 761.

WYGRASZ u KAFTALA!

Oddziały wojsk japońsko-mandżurskich przekroczyły kilkakrotnie granicę sowiecką

MOSKWA, 13. 10. Oddział wojsk mandżursko - japońskich pod dowództwem oficera japońskiego przekroczył granicę sowiecką w pobliżu miejscowości Grodegorin i zaatakował z odległości 6 kilometrów od granicy patrol sowiecki.

W kilka dni później zauważono na terytorjum sowieckiem oddział wojsk japońsko - mandżurskich w liczbie 50 ludzi. Następnego dnia nowy oddział wojsk japońsko - mandżurskich wkroczył na terytorjum sowieckie mniej więcej w tej samej okolicy i począł ostrzeliwać konny patrol sowiecki.

Gdy zaatakowanym pospieszono z pomocą, oddziały japońsko - mandżurskie otworzyły wówczas do nich ogień z karabinów maszynowych.

W rezultacie po stronie sowieckiej padło kilku rannych i zabitych.

Rząd sowiecki polecił swojemu ambasadorowi w Tokjo złożyć w tej sprawie odpowiedni protest.

Członek ambasady polskiej poniósł śmierć w wypadku samochodowym

NOWY JORK, 13. 10. Attache ambasady R. P., Bohdan Zaniewski został zabity w wypadku samochodowym w miejscowości Glendale (w st. Utah).

Towarzyszący mu stypendysta funduszu kultury narodowej Mieczysław Wojciechowski jest lekko ranny.

Sznajder ustanowił nowy rekord

BUDAPESZT, 13. 10. (wl.) Dziś odbył się tu mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry. Wygrali lekkoatleci węgierscy różnicą 19 pkt.

Sznajder w skoku o tyczce ustanowił nowy rekord Polski, skokiem 4.15 m.

Noji w biegu 5000 mtr. uzyskał świetny czas 4:56.9.

Pławczyk w skoku wdal uzyskał 7.19 mtr.

Sztafetę olimpijską wygrali polacy w czasie 3.19.

Nowy rząd Rzeczypospolitej

z premjerem Kościałkowskim na czele

WARSZAWA, 13. 10. (wł.) Prezydent Rzplitej mianował w dniu wczorajszym premjerem rządu ministra Zyndram Kościałkowskiego oraz na jego wniosek zostali mianowani:

Ministrem spraw wewnętrznych— Władysław Raczkiewicz.

Ministrem spraw zagranicznych — Józef Beck.

Ministrem spraw wojskowych — generał Tadeusz Kasprzycki.

Ministrem skarbu — Eugenjusz Kwiatkowski,

Ministrem sprawiedliwości — Czesław Michałowski,

Kierownikiem ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego — Chyliński, dotychczasowy wiceminister oświecenia publicznego,

Ministrem rolnictwa i reform rolnych — Juljusz Poniatowski,

Ministrem przemysłu i handlu — generał Roman Górecki prezes banku gospodarstwa krajowego,

Ministrem komunikacji — M. Butkiewicz,

Ministrem opieki społecznej — Władysław Jaszczołt, wojewoda wileński,

ministrem poczt i telegrafu — Emgenjusz Kaliński.

O godz. 10.30 rano członkowie nowego rządu złożyli na Zamku przysięgę na ręce Prezydenta Rzplitej.

Niemcy a konflikt afrykański

Niema bodaj stolicy w Europie, w którejby przyjęto wybuch zbrojnego konfliktu włosko - abisyńskiego tak spokojnie, jak w Berlinie. Sprawcy „splendid isolation", którzy przed dwo na laty zarzykowali wystąpienie z ligi narodów przekonani są o korzystnych wynikach swej polityki może więcej, niż kiedykolwiek poprzednio. Dziś upływa właśnie dwa lata od chwili, gdy Niemcy odłączyły się od li gi narodów.

Niemcy z tem większą radością stwierdzają, że obecnie nie muszą się kłopotać sprawami afrykańskiemi, jak inne państwa należące do ligi narodów i otaczają się murem neutralności. Brak zainteresowania przejawia się i w tem, że obaj przedstawiciele niemieckiego urzędu zagranicznego, — Neurath i Bülow — wyjechali na urlop. Dlatego kwestja wpływu posta nowień ligi narodów co do sankcyj, jest, o ile chodzi o stanowisko rządu niemie... niejasna. Prasa niemi... cka otrzymała surowy nakaz zgóry, aby nie wywiązywała dyskusji na ocn temat i oby nie wyrażała żadnego sta nowiska w kwestji projektowanych sankcyj wobec Włochów, dokąd obrady na terenie genewskim trwają. Dokąd liga narodów lub który z jej członków nie poweźmie radykalnych postanowień, Berlin zachowywał się będzie biernie i bliżej rozpatrywać nie będzie kwestji sankcyj. Gdyby sta nowisko takie było dla kogoś podejrzane, prasa niemiecka ma zaznaczyć, że do Niemiec nikt nie zwrócił się o opinję i że z Niemcami nie nawiązano żadnych rokowań.

O ile chodzi o kwestję dostawy ewentualnej broni i materjałów wojennych z Niemiec do Włoch, trzeba zaznaczyć, że niemiecki przemysł wojenny już od dłuższego czasu zajęty jest produkcją materjałów wojennych dla własnej armji. Przed kilkoma miesiącami wydano specjalną ustawę, według której wywóz materjału wojenne go zagranicę uzależnia się od rządu, czyli, że rząd wykonuje kontrolę nad handlem bronią. Ustawa najwidoczniej zmierza do tego, aby przemysł nie zaniedbywał obowiązków wobec własnego państwa i produkował materjały wojenne wyłącznie dla Trzeciej Rzeszy, która w tej dziedzinie wy kazuje wielkie zapotrzebowania. Trudności dewizowe i trudności w sprowadzaniu surowców uniemożliwiają pełny rozmach niemieckiej produkcji materjałów wojennych. Ponieważ Włochy nie cieszą się opinją dobrego dłużnika, t. zn. dłużnika należycie spłacającego swe długi — z niemieckich należytości wypływających ze stosunków handlowych tylko 25 proc. spłacają w gotówce, 50 proc. w towarach, a pozostałych 25 proc. spłaca się weksłami z terminem kilkumiesięcznym — już w interesie niemieckiego bilansu płatniczego, miarodajne czynniki zastanawiają się, czy można brać pod uwagę rozwinięcie produkcji wojennej do granic możliwości przy głodzie surowców, aby zaspokiić popyt włoski.

Pomimo to jednak okres dzisiejszy uważać można za okres wyczekiwania Niemcy rozważają taktykę, jaką mieliby zastosować w obecnej sytuacji na terenie międzynarodowym i może najbliższe dni pokażą prawdziwe oblicze Niemiec, które obecnie mówią o neutralności.

Z. R.

Poważanie u ludzi, zaufanie, dobrobyt i spokojną przyszłość zdobędziesz składając swe oszczędności w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI pow. Zawierciańskiego w Zawierciu.

„GOLGOTA"

Gdyby każdy człowiek zobaczył film „GOLGOTA" i wczuł się w jego ideologję oblicze świata uległoby poważnej zmianie. Świat stałby się przybytkiem zgody i miłości braterskiej. ustalyby swary i wojny pod wielkim hasłem współpracy zjednoczyłyby się narody zapewniając każdemu jutro, i radość z przeżytego dnia.

Prasa całego świata, poświęciła wiele miejsca na swych łamach, celem podkreślenia nieocdzinnej wartości tego filmu. Czy wiecie, że wkrótce premjera tego arcydzieła? „GOLGOTA" na ekranie kina „Eden". Stoimy w przededniu tej chwili, w której prasa i wielkie afisze oznajmią Wam, „Dziś premjera ‚GOLGOTA" Poraz pierwszy w dziejach kinematografji, zrealizowano ten temat. Mistrzowska i genjalna ręka reżysera Duviviera przez okres pełnych 2 lat kierowała zdjęciami i akcją oraz myślą przewodnią tego nieśmiertelnego dzieła sztuki kinematograficznej.

„GOLGOTA" wyciska łzy, uśmiech i skupienie na twarzy widza. „GOLGOTA" budzi w człowieku jakieś nieznane wielkie i podniosłe uczucia.

„GOLGOTA" uczy żyć! Uczy przebaczać! „GOLGOTA" uczy miłować świat i ludzi! Przyjdźcie wszyscy obejrzeć ten wielki tryumf kina. — „Przyjdzcie na „GOLGOTĘ".

7 tysięcy młodzieży

grupuje przyspos bienie rolnicze w województwie kieleckiem

W lokalu kieleckiej izby rolniczej odbyło się pierwsze zebranie wojewódzkiego komitetu do spraw młodzieży wiejskiej, zwołane przez przewodniczącego komitetu posła Piotra Sobczyka.

W zebraniu wziął udział prezes kieleckiej izby rolniczej poseł Tomasz Kozłowski, oraz przedstawiciel centralnego komitetu do spraw młodzieży wiejskiej w Warszawie inż. Z. Kobyliński.

Po uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz twórcy przysposobienia rolniczego ś. p. profesora Mikułowskiego - Pomorskiego, przedstawiciel centralnego komitetu inż. Kobyliński zapoznał zebranych z celami i ideą, która powinna przyświecać pracom komitetu.

Po przyjęciu regulaminu ukonstytuowało się prezydjum w osobach: przewodniczący — poseł Piotr Sobczyk, wiceprzewodniczący inż. Slaski, dyrektor kieleckiej izby rolniczej, sekretarz i referent komitetu Janusz Pniewski — inspektor przysposobienia rolniczego, członkowie prezydjum naczelnik Nowolecki przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, naczelnik Kołakowski przedstawiciel kuratorjum krakowskiego.

Ze sprawozdania o pracach przysposobienia rolniczego, które zreferował insp. Pniewski wynika, że na terenie województwa pracuje w p. r. 902 zespoły obejmujące przeszło 7000 młodzieży.

W szczególności i na wysokim poziomie dyskusji komitet uchwalił szereg wniosków i postulatów wynikających z potrzeb i zainteresowań młodzieży wiejskiej w ich prach samokształceniowych.

Bardzo dobrze rozwijająca się praca organizacyjna oraz samokształcenowa wśród młodzieży wiejskiej stawia przed komitetem już dzisiaj szereg zagadnień jak czytelnictwa i spółdzielczości, w tym celu komitet uchwalił zwołać następne posiedzenie w miesiącu grudniu rb.

Krwawa walka policjanta z awanturnikami

w Sosnowcu

Posterunkowy policji państw. Słowik, pełniąc onegdaj późnym wieczorem służbę na ul. 1-go maja w Sosnowcu zauważył w pewnej chwili kilku osobników awanturujących się.

Kiedy posterunkowy Siewik podszedł do nich, celem zlikwidowania awantury wówczas stawili oni policjantowi czynny opór oraz jeden z awanturujących się Zygmunt Kowalczyk zadał mu cios nożem w pierś w okolicę przedramienia. Posterunkowy po zadaniu mu rany nożem, działając w obronie własnego życia strzelił dwukrotnie w stronę napastujących awanturników, raniąc w lewą rękę Michała Listwosza, lat 23, zam. przy ul. 1 go maja nr. 30 w Sosnowcu

Na odgłos strzałów nadbiegło kilku policjantów i awanturujących się osobników zatrzymano, odprowadzając ich następnie do komisarjatu.

Są to: W. Kalisz, lat 2. zam przy ul. Dolnej 5 w Sosnowcu St. Wieczorek, zam. przy ul. Kościelnej 92 w Będzinie, Feliks Listwosz — brat postrzelonego, zam. przy ul. 1 go maja 50 w Sosnowcu i Zygmunt Kowalczyk który ranił policjanta nożem.

Jeden z uczestników krwawej awantury Józef Lstwosz zdołał zbiedz i narazie niewiadomo, gdzie się ukrywa.

Święto 11 listopada i budowa pomnika

ś. p. Marszałka Piłsudskiego w Ząbkowicach

Z inicjatywy koła BBWR odbyło się w Ząbkowicach organizacyjne zebranie komitetu święta 11 listopada. Do komitetu zostali wybrani: W. Pawelec — przewodniczący, nacz. Mizerski, B. Gajek, J. Tasieck inż. Zienkiewicz, dr. R. Stachurski, B. Szafesta, Bernatowa i M. Kozarska.

Wybrany komitet ustalił program uroczystości.

Na zebraniu obszernie omawiano sprawę budowy pomnika ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego i po dyskusji ustalono, że pomnik taki winien być okazałym, a najlepiej na taki pomnik nadaje się szkoła, którą należy nazwać imieniem Marszałka J. Piłsudskiego. Ponieważ w Ząbkowicach niema uprzedniego budynku na szkołę. a istniejąca mieści się w wynajętych i nieodpowiednich budynkach kolejowym i prywatnym, zaś rada gminna i zarząd gminy olkusko - siewierskiej od szeregu lat traktuje budowę szkoły w Ząbkowicach po macoszemu przeto wybrano również komitet szkolny w osobach pp.: Bernatowej Czarneckiego, Gajka, Gibałki, inż. Mizerskiego, dyr. Reszke, Tasieckiego, ks. Plucińskiego, Pawelca i inż. Zienkiewicza aby w porozumieniu się z komitetem gminnym zaczęli energiczną akcję budowy szkoły powszechnej w Ząbkowicach. Dla upamiętnienia zaś historycznych miejsc związanych z działalnością ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego na terenie Ząbkowic postanowiono, aby w lesie „Grabica", gdzie Marszałek J. Piłsudski w r. 1903—1905 na tajnych zebraniach przemawiał do robotników Zagłębia i na t. zw. „Basiulis", gdzie do niedawnia rosła stara sosna na której w r. 1906 Marsz. J Piłsudski ukrywał się przez całą noc przed obławą i pościgiem żandarmów carskich, wystawić artystyczne obeliski z piaskowca z tablicami o napisach upamiętniających te historyczne miejsca.

Na ten cel zebrano już pewną sumę pieniędzy oraz opodatkowano się, a wybranej sekcji technicznej budowy tych obelisków, zalecono wejść w kontakt z powiatowym komitetem, celem przyspieszenia akcji i uzyskania aprobaty naczelnego komitetu.

KRONIKA

Poniedz. 14 Październik	Dziś: Kaliksta P. M Jutro: Teresy P, Wschód słońca: 6.04 Zachód słońca 4.38

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 14 pazdziernika.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik porany. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15. Muzyka rosyjska. 13.25. Chwilka dla kobiet. 15.15 Przerwa. 16.00. Lekcja języka niemieckiego. 16.15. Recital śpiewaczy. 16.40. Skecz z Krakowa. 17.00. Z obozu wakacyjnego. 17.50. Pogadanka dr. Winawera. 18.00. Suita na dwa fortepiany. 18.30. Listy od dzieci. 18.40. Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 19.00. Skrzynka rolnicza. 19.20. Koncert reklamowy. 19.40. Wiadomości sportowe. 20.00. Audycja strzelecka. 20.30. Instrumentalne utwory w śpiewie. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. Obrazki z Polski współczesnej. 21.00. Panna Andzia miała wczoraj wychodne. 21.30. Wieczór literacki z Poznania. 22.00. Koncert symfoniczny. 23.00. Wiadomości meteorologiczne. 23.05. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Poniedziałek, 14 pazdziernika.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Pare informacyj. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.100—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.15 Tr. z Warszawy. 12.15 Audycja dla szkół: „Idzie jesień" — pogadanka. 12.35—13.30 Tr. z Warszawy 13.30 Koncert orkiestry mandolinistów Tow. im. Moniuszki z Wełnowca. 14.30 — 15.15 Przerwa. 15.15 Wiadomości giełdowe 15.17 Chwilka społeczna. 15.25—16.00 Transmisja z Warszawy i Wilna. 16.00 „Książka, która wychowa lotsików" — pogadanka. 16.15—17.00 Transm. z Warszawy i Krakowa. 17.00—18.30 ransm. z Warszawy. 18.30 „Po siedmiu latach pracy radjowej" — odczyt. 19.00 Skrzynka ogólna. 19.10 Program na dz. nast. 19.20 Przegląd prasy. 19.35 Lokalne wiadom. sport. 19.46 — 21.30 Transm. z Warszawy. 21.30—22.00 Tr. z Poznania. 22.00—23.05 Transm. z Warszawy. 23.05—23.30 „Walce i tanga" (płyty).

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Jutro teatr miejski z Sosnowca gra w Dąbrowie w sali resursy, staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie przebojową komedję J. Devala pt. „Towariszcz". Początek przedstawienia o godz. 8.30.

Jutro o godz. 8.30 występ katowickiego teatru rewjowego „Rarytas". Dana będzie rewja w 2 częściach pt. „Atak na Sosnowiec". Udział biorą pp.. Juno Gerdez, Lili Rostońska. Rena Rellgoft, Marja Stróżyńska, Jerzy Granowski, Wacław Jankowski, Zbigniew Opolski, Leon Rytowski i duet Tangara. Całość uzupełnie balet pod kierownictwem prof. Aleksandryjskiego, „Rarytaski" oraz doskonały zespół jazzbandowy.

Bilety w cenie od 50 gr. do 3.50 zł. można nabywać wcześniej w firmie W. Czechowskiego w Sosnowcu.

—oOo—

— **Oficerowie rezerwy, zdobywajcie POS!** Zarząd koła związku oficerów rezerwy w Sosnowcu wzywa swych członków do jak najliczniejszego wzięcia udziału w zdobywaniu odznak POS-u. Strzelanie odbywa się we środy i piątki na strzelnicy małokalibrowej na boisku (Stadjon) przy ul. Aleja. Wszelkich informacji udziela sekretarjat koła tel. 5.36.

— **Wyniki zbiórki ulicznej w tygodniu szkoły powszechnej w Sosnowcu.** Sekcja zbiórkowa komitetu tygodnia szkoły powszechnej podaje, iż rezultat zbiórki publicznej do puszek w dniu 6 bm. był następujący: koło przy szkole nr. 1 — zł. 103.41, szkoła nr. 3 zł. 108.26, szkoła nr. 4 zł. 113.64, szkoła nr. 6 zł. 63.59, szkoła nr. 7 zł. 303.30, szkoła nr. 8 zł. 49.53, szkoła nr. 9 zł. 207.02, szkoła nr. 10 zł 50.98, szkoła nr. 11 zł. 74.01, szkoła nr. 12 zł. 48.71, szkoła nr. 13 zł. 39.06, szkoła nr. 15 zł. 126.19, szkoła nr. 16 zł. 57.28, szkoła nr. 17 zł. 57.23, szkoła nr. 18 zł. 36.08, szkoła nr. 19 zł. 61.97, szkoła nr. 20 zł. 91.27, szkoła nr. 21 zł. 50.43 szkoła nr. 22 zł. 46.96, semin. naucz. męskie zł. 30.24, p. Konieczna zł. 16.86, punkt w ratuszu zł. 1.24, razem zł. 1.742.26.

KRWAWA BÓJKA NA NOŻE W BĘDZINIE.

Pomiędzy mieszkańcami Będzina Janem Nowakiem (ul. Czeladzka 20) i Wł. Siewniakiem (Małachowskiego 50) już oddawna istniał zatarg na tle porachunków osobistych.

Onegdaj wieczorem spotkali się oni przypadkowo na ulicy. Po wymienieniu kilku zdań, pomiędzy zwaśnionymi wynikła ostra sprzeczka, która niebawem zamieniła się w krwawą bójkę na noże. Zwyciężył Siewniak, zadał on bowiem swojemu przeciwnikowi kilka kłutych ran nożem w plecy i rękę.

Nowaka przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Stan jego zdrowia nie budzi poważniejszych obaw.

Siewniakiem zajęła się policja.

——oOo——

WIELKIE „CZUŁOŚCI" PRZY PIECZENIU ZIEMNIAKÓW POD RABSZTYNEM.

Otrzymaliśmy list z Olkusza:

Korzystając z pięknej pogody, większe grono pp. skarbowców z Olkusza, wybrało sę przed kilkoma dniami na pieczenie ziemniaków pod malownicze ruiny zamku rabsztyńskiego.

Obok okopconych garnków ze smakowitą potrawą z wędzonką, zjawiła się baterja butelek z czystą.

Wkrótce wesoły i serdeczny nastrój zakłócił p. Ł. szef sekwestratorów urzędu skarbowego w Olkuszu, który najpierw dobrał się do skóry nowo przybyłego urzędnika skarbowego. p. K. z Buska.

„Czułości" i przyjęcie do grona pp. sekwestratorów nowego kolegi z Buska przez p. Ł. miał ten skutek, że p. K. musiał udać się na kurację do szpitala olkuskiego, gdzie dotychczas przebywa.

Ponieważ wojowniczy szef coraz częściej wyładowuje swój animusz na Bogu ducha winnych kolegów i przygodnych kompanów kieliszka, co ostatni życzą mu, aby jaknajrychlej wstąpił on w szeregi Abisyńczyków.

M. O.

GOLGOTA

WYCIECZKA L. M. i K DO KRAKOWA

Zarząd obwodu ligi morskiej i kolonjalnej w Sosnowcu zawiadamia, że zapowiedziana wycieczka do Krakowa na dzień 20 bm. odbędzie się pod hasłem „Okręg węglowy L. M. K." Specjalny pociąg odbędzie z Katowic o godz. 7 min. 4, przybędzie do Krakowa na godz. 8.58. Wyjazd z Krakowa 19.50, przyjazd godz. 21.43. Cena karty uczestnictwa wynosi zł. 3.20 i obejmuje: przejazd koleją i zwiedzanie Wawelu i Krakowa Przejazd autobusami na Sowiniec i spowrotem wynosi zł 1.— — dla tych uczestników, którzy nie zechcą udać się na Sowiniec pieszo. W promieniu od 20 do 150 km. od Katowic przysługuje uczestnikom za okazaniem karty uczestnictwa prawo wykupienia biletu kolejowego dojazdowego do Katowic w wysokości 50 proc ceny normalnej, natomiast w drodze powrotnej od Katowic w ysokości 70 proc. ceny normalnej. Zapisy na pielgrzymkę przyjmują wszystkie oddziały LMK do dnia 15 bm. w Sosnowcu (gmach sądu okręgowego) w godzinach od 18-ej do 20-ej. Biuro podróży „Orbis" nie będzie sprzedawał kart pojedyjczym osobom i zgłoszenia indywidualne przyjmowane będą tylko w oddziałach ligi morskiej i kolonjalnej.

„Cesarz i aktorka. W dniu 16 bm. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu teatr krakowski pod dyrekcją p. Kinelskiego, wystawi komedję muzyczną pt. „Cesarz i aktorka" (Franciszek Józef i Katarzyna Szrat)

——"o"——

— **Weselnicy przejechali staruszkę.** Wczoraj przed poł. wracający z kościoła furmanką weselnicy najechali na 70 let. Katarzynę Tracz z Olkusza powodując poważne obrażenia na ciele. Staruszkę w groźnym stanie przewieziono do szpitala olkuskiego.

Na furmana, Wincentego Mocnego spisano protokuł.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Mistrzostwa piłkarskie Zagłębia

Wczorajsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo A klasy Zagłębia nie wpłynęły wybitnie na ukształtowanie się tabeli mistrzostw, która przedstawia się następująco:

TABELA

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	5	10	22:8
Unja	5	8	20:5
Zagłębie	4	6	8:2
Zagłębianka	5	6	13:10
Brynica	5	5	12:18
Solvay	5	4	11:10
Policyjny	4	3	6:8
Sarmacja	5	3	8:18
Hakoah	3	1	4:12
Płomień	5	0	7:18

Wyniki wczorajszych spotkań są następujące:

CKS. — POLICYJNY 3:1 (1:0)

Na stadjonie Policyjnego KS. w Sosnowcu odbył się mecz pomiędzy CKS. a Policyjnym. Wygrał C. K. S. w stosunku 3:1 (1:0).

Bramkami dla CKS. podzielili się: Geisler 2, Socha 1 i dla Policyjnego — Drożniak.

Sędziował p. A. Trzmiel, dobrze.

Przedmecz rezerw 7:0 (4:0) dla C. K S.-u.

ZAGŁEBIE—SARMACJA 3:1 (0:1)

W Dąbrowie Zagłębie zwyciężyło niespodziewanie Sarmację w stosunku 3:1 (0:1).

W pierwszej połowie Sarmacja przeważała i zdobyła prowadzenie ze strzału Cichonia.

Po przerwie Zagłębie wzięło się do roboty i uzyskało dwa punkty. Zwycięskie goale strzelili: Banasik, Cabaj z jedenastki i Skubek.

Sędziował p. Fiszel, dobrze.

Przedmecz rezerw 2:2 (1:1).

ZAGŁEBIANKA — HAKOAH 3:3

W Będzinie na własnem boisku Zagłębianka oddała jeden punkt Hakoahowi, remisując w stosunku 3:3 (1:1).

Bramkami podzielili się: „Henio" 2 i Kwapisz z jedenastki dla Zagłębianki oraz Rozen I, Siwek i Helberg dla Hakoahu.

Przedmecz rezerw 5:1 (4:0) dla Zagłębianki.

SOLVAY — PŁOMIEŃ 4:2 (3:0)

Na własnem boisku w Grodźcu Solvay gadko rozprawił się z Płomieniem, zwyciężając w stosunku 4:2 (3:0).

Bramki strzelili dla Solvayu: „Zebek" — 2, Majcherczyk i Sitko po jednej, dla Płomienia — Bartoś 2.

Przedmecz rezerw 2:1 dla Solvayu

UNJA — BRYNICA 5:3 (1:2).

Czeladzka Brynica, tylko naskutek braku szczęścia uległa sosnowieckiej Unji. W pierwszej połowie Brynica przeważała, a po przerwie była drużyną równorzędną. Do przerwy Brynica prowadziła stosunkiem 2:1. Już w 4-minucie Kopeć uzyskał prowadzenie dla Brynicy. Dopiero w 34 min. Unja wyrównała ze strzału Nowaka. W kilka minut potem Brynica uzyskała drugiego goala ze strzału Krupińskiego.

Po przerwie Unja wszystkiemi siłami parła do zwycięstwa i bramki strzelili: Słota 1, Nowak 1 i Gwóźdź 2. Brynica przy stanie 5:2 zdołała uzyskać jeszcze jednego goala ze strzału Krupińskiego.

Sędziował p. Salomończyk, słabo.

Przedmecz rezerw 2:2.

O mistrzostwo B kl.

SOSNOWIEC — CZARNI 6:0 (4:0).

DĄBROWA — GWIAZDA (Będzin) 4:0 (1:0).

MECZE LIGOWE.

Wczoraj odbyło się pięć spotkań ligowych, które miały decydujący wpływ na los niektórych drużyn.

Wyniki wczorajszych spotkań są następujace:

RUCH — POLONJA 2:0

ŚLĄSK — GARBARNIA 3:1

WISŁA — POGOŃ 3:1

LEGJA — CRACOVIA 3:2

Ł. K. S. — WARTA 0:0

Po ostatnich spotkaniach tabela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Pogoń	16	21	44:22
Ruch	16	21	34:24
Warta	17	20	42:26
Legja	17	18	31:31
Garbarnia	16	16	27:25
Śląsk	16	16	27:37
Ł. K. S.	16	15	32:29
Warszawianka	16	15	25:30
Cracovia	15	13	28:28
Wisła	14	13	30:33
Polonja	15	8	15:39

• • •

W spotkaniu finałowem o wejście do ligi we Lwowie Czarni pokonali Dąb z Katowic w stosunku 2:1.

Zawody konne w Sosnowcu

Korzystając z licznego zjazdu jeźdźców biorących udział w zawodach konnych w Katowicach i Chorzowie, klub jeździecki Zagłębia Dąbrowskiego urządza w dniu 16 bm. na stadjonie klubowym (fabryka C G. Schön) zawody konne.

Odbędzie się mianowicie: konkurs im. sejmiku będzińskiego i miast Zagłębia Dąbrowskiego oraz konkurs o nagrodę ofiarowaną przez prezesa klubu jeździeckiego Zagłębia Dąbrowskiego dyr. W. Schöna.

Zawody ze względu na udział wybitnych jeźdźców cywilnych i wojskowych zapowiadają się bardzo ciekawie.

Dalsze szczegóły zostaną przez nas podane w dniu wyścigów.

Zwycięstwo lekkoatletów strzeleckiego K. S. w Sosnowcu

Wczoraj na stadjonie PW. i WF. w Sosnowcu odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy sekcją męską Strzeleckiego KS. i Unją.

Mecz w ogólnej punktacji zakończył się zwycięstwem Strzeleckiego KS. w stosunku 53,5:35,5 pkt.

Wyniki przedstawiają się następująco:

100 m.: Zieliński 11.9 (S), Paliszewski 12.2 (S).

Kula: Derwisz 10.89 (S), Hermański 10.86 (S).

3000 mtr.: Skucha 9.46.4 (S), Słociński 9.52 (S).

Skok wdal: Zieliński 6.38 (S), Suwała 5.80 (U).

Oszczep: Krzaczyński 45:22 (S), Zmorzysko 42.03 (U).

Skok wzwyż: Dudwał 1.62 (U), Zieliński (S) i Zmorzysko (U) po 1.55.

400 mtr.: Krzaczyński 58.9 (S), Czekalski 59.5 (U).

Sztafeta 4x100 mtr.: Strzelecki K. S. — 47.6 w składzie: Marcinkowski Krzaczyński, Paliszewski, Zieliński.

Rzut dyskiem: Strojek (S) 32.68 m. Zmorzysko (U) 29.90 mtr.

Organizacja zawodów sprawna. — Zainteresowanie znaczne.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W CZELADZI.

W Czeladzi odbył się wczoraj lekkoatletyczny mecz pomiędzy juniorami CKS. i miejscowego Sokoła.

W ogólnej punktacji zwyciężył Sokół w stosunku 56:45 pkt.

Najlepsze wyniki są następujące: 100 mtr.: Puzio (S) 11.8 sek., 60 mtr. Puzio (S) 7.1, 500 mtr. Brez (C) 1.19. Sztafetę 4x100 mtr. wygrał Sokół w stosunku 48.7, CKS. — 49.8. Skok wzwyż: Puzio (S) 1.45 m., skok wdal: Puzio — 5.11. Pchnięcie kulą: Wirek (S) — 13.55 m., dysk — Maladyn (S) 37.71 m., oszczep — Duda (S) 36.90 m.

Kino „CASINO" ul. Marjacka 1

Od poniedziałku 14 października i dni następne

NAJWSPANIALSZA SENSACJA BIEŻĄCEGO SEZONU!

Genjalny twór niezrównanego reżysera T. W. TURŻAŃSKIEGO realizatora niezapomnianego dzieła „Wołga, Wołga"

„Pożar nad Wołgą"

Monumentalny dramat wielkich wydarzeń, szlachetnego bohaterstwa, nikczemnej zdrady, wzniosłej miłości. Na czele wielotysięcznej rzeszy współgrających występują: INKISZYNOW NATALJA KOWANKO

W części muzycznej i śpiewnej występują: Wielka Orkiestra Filharmoniczna. pięć najwybitniejszych chórów kozackich, oraz znakomici soliści. Film wykonano kosztem 10 miljonów złotych w ciągu 2-ch lat. Dla filmu „Pożar nad Wołgą" zbudowano całe miasto, olbrzymie pałace i świątynie. — Pocz. o godzinie 5-ej, w niedzielę o 2.30. — — Bilety od 25 groszy.

WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W W. HAJDUKACH.

W dniu wczorajszym odbyły się w W. Hajdukach na stadjonie „Ruchu" międzynarodowe zawody motocyklowe

W wyścigu maszyn sportowych zwyciężył Grund.

W klasie maszyn wyścigowych do 350 cm. zwyciężył Breslauer (Strzelecki K. M. Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu).

W wyścigu wspólnym startowali Niemcy i Polacy: pierwsze dwa miejsca zdobyli niemcy Rumrich i Wunder trzecie miejsce zajął Breslauer, który startował na maszynie 350 cm., gdy jego przeciwnicy starował ina 500 kacli.

× **Drugi wieczór dyskusyjny podkolegjum sędziów w Sosnowcu.** Drugi wieczór dyskusyjny odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 19-ej punktualnie w lokalu własnym. Obecność członków obowiązkowa pod groźbą kar dyscyplinarnych.

× **Mistrzostwa drużynowe podokręgu Zagłębia.** Na ostatniem zebraniu zarządu podokręgu Zagłębia ustalono, że mistrzostwa drużynowe rozpoczną się w dniu 10 listopada br.

× **Nowi sędziowie podkolegjum w Kielcach.** W wyniku przeprowadzonego egzaminu teoretycznego i praktycznego mianowani zostali sędziami próbnymi kieleckiego OKS. pp.. E. Baliński, L. Kowalski, J. Przytuła i J. Michalski.

Z za kulis ringu w Stanach Zjednoczonych

Tak się teraz znowu pisze o niewolnictwie i jego ostatnich i jakoby jedynych twierdzach: Liberji i Abisynji. A gdyby też tak, przy sposobności, zajrzeć za kulisy niektórych organizacyj w bardzo cywilizowanym świecie — np. „na drugą stronę" ringów cyrkowych po drugiej stronie Atlantyku, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie te imprezy przynoszą poprostu fantastyczne dochody i gdzie ci, którzy rzekomo dochody te inkasują — bokserzy i zapaśnicy — są w gruncie rzeczy zwyczajnymi niewolnikami swych managerów? Wymyślne „klauzule" i kontrakty, najeżone podstępnemi paragrafami, wiążą tych ludzi niemniej silnie i niemniej dotkliwie, niż dawne kajdany, jakiemi skuwano murzynów tak, iż te groźne na arenie cyrkowej olbrzymy są poza areną nieraz całkiem bezbronnemi dzieémi w rękach mafji impressarjów.

Zaczyna się od tego, że młody, jeszcze nieznany bokser czy zawodnik musi się zgodzić na każde warunki, postawione mu przez tego, który go „lansuje". I chociaż, wedle przepisów komisji boksu impressarjo ma prawo pobierać najwyżej 30 procent swojego „pupila" — przepisy związków ampressarjów, nie pozwalają żadnemu z nich pobierać mniej niż 50 procent. To jest zresztą tylko procent oficjalny — o wiele dotkliwsze są nieoficjalne, przedewszystkiem zaś te, które noszą łagodną nazwę „kosztów reklamy". Dochodzą one do zawrotnych poprostu sum, niemal z reguły tonących, prawie bez reszty w kieszeni impressarja. W rezultacie początkujący bokser czy zawodnik choćby najzdolniejszy jest zawsze bez grosza przy duszy i ma kilka lat zgóry „zadłużonych" u swego władcy i pana...

Więc też, gdy tylko uśmiechnie mu się powodzenie, stara się zerwać pierwszy kontrakt i wyszukać sobie „anioła stróża", który go będzie trochę mniej obdzierał. Napozór wydaje się to dziecinnie łatwe — w istocie jest prawie niepodobieństwem. Bo prawie zawsze trafia on wówczas na takiego pana z kliki, który w Stanach Zjednoczonych nosi nazwę „muscleman", niby coś jakby człowiek od muskułów i który jest poprostu gangsterem specjalnego typu, pracuje zaś w najściślejszem porozumieniu z impressarjami. Obiecawszy zawodnikowi oswobodzić go od uciążliwych warunków pierwszej umowy, pobiera od niego najmniej połowę jego dochodu, z czego 10—25 procent płaci pierwszemu managero'woi przez cały czas trwania kontraktu — niezależnie rzecz prosta, od odszkodowania jakie mu musi zawodnik jednorazowo za rozwiązanie tego kontraktu wypłacić.

Ciekawy jest pod tym względem przykład Max'a Baer'a, jednego ze znanych czempionów ciężkiej wagi. Pierwszy jego menager pobierał od niego 50 procent dochodów. Odliczywszy koszty reklamy i treningu, Baer'owi pozostawało tak niewiele, że zmuszony był, aby jako tako wyżyć, „sprzedać" któremuś z zamożniejszych przyjaciół za skromną pożyczkę jeszcze 10 procent przyszłych swoich zysków. Ale ta sumka prędko się wyczerpała, więc Baer „sprzedał" znowu, dalsze 10 procent komuś innemu — w rezultacie on sam „inkasując" na własny rachunek wszystkie ciosy swych przeciwników, inkasował równocześnie dla siebie samego zaledwie 10 procent oficjalnego swojego zarobku.

Nic dziwnego, że w tych warunkach taki np.: słynny Primo Carnera który oficjalnie zarobił wciągu swej karjery bokserskiej ponad 10 miljonnów złotych franków, posiadał po wycofaniu się z ringu jedynie, niewielki domek w prowincjonalnem mieście, który ongiś kupił w prezencie swoim rodzicom.

Ale ta kwestja materjalna nie jest, być może kwestją najważniejszą i naj bardziej przykrą.

Właściwe „niewolnictwo" bokserów i zapaśników — to niemożność dysponowania sobą w żadnym zakresie, to nawet niemożność walki takiej, jak ona się układa i rozwija, słowem walki uczciwej. Każde spotkanie jest przesądzone zgóry dokładnie wiadome, kto kogo zwycięży, w jakim czasie w której rundzie. To dotyczy również i najbardziej znanych zawodników i pod tym względem są oni traktowani napewno gorzej nawet, niż gladjatorzy w starożytnym Rzymie.

Kiedy ta rzecz została swojego czasu podniesiona w amerykańskiej prasie — powstał dokoła niej huk niesłychany i cała mafja impressarjów rzuciła się do obrony swej tak intensywnie, że jakoś wkrótce o tem przestano wogóle wspominać. Lecz oczywiście nadal istnieją całe „szkoły" t. zw. zwyciężonych — t. j. zawodników który poto tylko występują do walki, aby ich przeciwnik pobił „lege artis" w oznaczony sposób, w oznaczonej chwili.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM

podaje do wiadomości PT. Odbiorców, że

z dniem 15. 10. br. sklep będzie otwarty od godz. 9-ej do 12-ej i od 14-ej do 19-ej.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w BĘDZINIE
Adres sekretarjatu: Bluszcz Będzin ul. Cynkowa 23.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 26/35.

1. Podaje się do wiadomości SS. „Jedność" Grodziec, że pismo Ich z dnia 4. 10 br. załatwiono przychylnie. Równocześnie poucza się Zarząd klubu, że każde pismo skierowane do Podokręgu, winno być zaopatrzone w podpisy dwóch członków Zarządu klubu. Pisma nadsyłane z jednym podpisem nie będą wogóle rozpatrywane.

2. Podaje się do wiadomości CKS Czeladź, że pismo Ich z dnia 24.9. br. L. dz. 35/35, załatwiono ze względów zasadniczych odmownie.

3. Podaje się do wiadomości STS „Unja" Sosnowiec, że pismo Ich z dnia 8.10 br. L. dz. 428/35, załatwiono odmownie.

4. Podaje się do wiadomości BR. „Brynica" Czeladź, że pismo Ich z dnia 7.10 br. L. dz. 421/35, załatwiono odmownie.

5. Podaje się do wiadomości KS. Związku Strzeleckiego Niwka. że pismo Ich z dnia 9.10 br. L. dz. 57/35 załatwiono odmownie. Według przepisów PZPN gracze z I-szej drużyny KSM mieli prawo brania udziału w zawodach KS. Związku Strzeleckiego KSM II Niwka w dniu 6.10 br.

6. Zwraca się uwagę klubom, by ze względu na często powtarzające się wypadki przerywania zawodów spowodu ciemności, urządzały mecze wcześniej.

7. Zwraca się uwagę klubom, by ze względu na stan zdrowia zawodników, nie wystawiały tychże na dwa mecze w jednym dniu. W przyszłości przekroczenia powyższe będą karane odnośnemi karami statutowemi.

8. Podaje się do wiadomości RKS „Orlęta" Dąbrowa Górnicza, iż na skutek późnej interwencji, zawody Orlęta—Cyklon odbędą się w dniu 3 listopada 1935 r. jak w Komunikacie nr. 23/35 punkt 2.

9. Zawieszono następujących graczy: a) Saltarskiego Bolesława z TS. „Dąbrowa" dyskwalifikacją aż do odwołania, na skutek wykroczeń na zawodach z KS. „Saturn" w dniu 1.9 br.. b) Działacha Józefa z TS. „Dąbrowa", 4-ro tygodniową dyskwalifikacją od 2 września do 1 października br. włącznie, za słowną obrazę sędziego na zawodach jak wyżej. c) Kamińskiego Władysława z TS. „Cynkownia", 1 tyg. dyskwalifikacją od 14.10. do 20.10 br. włącznie za brutalną grę na zawodach z TUR Gołonóg 29.10 br., d) Lewińskiego Edwarda z KS. „Zagłębianka" surową naganą, za niesportowe zachowanie się na zawodach z Płomieniem w dniu 6. 10. br.. e) Boguckiego Zdzisława z CKS surową naganą za niebezpieczną grę na zawodach CKS — Brynica w dniu 29.9 br. przy jednokrotnem napomnieniu, f) Dziubka Bolesława z KS. Brynica surowa naganą, za przewinienia jak wyżej, g) Staniszewskiego Ryszarda z STS Unja Sosnowiec, surową naganą, za ostrą grę na zawodach z Hakoachem w dniu 22.9 br. przy jednokrotnem napomnieniu, h) Cichonia Bolesława z TS Sarmacja surową nagaąn za ostrą grę na zawodach z Unją w dniu 29.9 br. przy jednokrotnem upomnieniu, i) Jerzowskiego Tadeusza z C. K. S. 2 miesięczną dyskwalifikacją, od 14 10. do 13. 12. br. włącznie, za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach z Brynicą w dniu 29.9 br.

10. Ukarano kluby: a) grzywną zł. 5.— STS Unja, za brak należytej opieki dla sędziego linjowego na zawodach z Hakoachem w dniu 22.9. 35 r., b) grzywną zł. 3.— RKS Zagłębie za niedostateczne oznaczenie boiska na zawody z Płomieniem w dniu 29.9 br., c c) grzywną zł. 2.— TS. Cynkownia za niedostateczne oznaczenie boiska na zawody z TUR. Gołonóg w dniu 29.9 br. Grzywny należy wpłacić w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia komunikatem pod rygorem automatyczego zawieszenia

Sekretarz: (—) Zygmunt Horzelski
Przewodniczący W. G. i D.
(—) Jan Lorek.

Będzin, dnia 14 października 1935 r.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGINAŁ wilczur, wabi się „Reks". Proszę odprowadzić pod: Sosnowiec. Dekerta 1. Piotr Wolny.

JAN MARCZAK zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Sanok.

POTRZEBNY chłopiec do lakierni przynajmniej z jednoroczną praktyką z dobrego domu. Wiadomość w administracji.

INSTALACJE oświetlenia elektrycznego na 10-cio miesięczne raty wykonuje z upoważnienia Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Dąbrowskiem Stefan Skorek Sosnowiec, tel. 14_76, ul. Kaliska 24.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

POWIEŚĆ.

Przybywali sędziowie. Wreszcie wprowadzono oskarżoną; prezydujący otworzył pisiedzenie.

Pobyt w więzieniu, przekonanie o niemożności podtrzymywania walki przeciw sprawiedliwości, złamały Joannę, pozbawiając ją wszelkiej moralnej i fizycznej energji. Naprzód już czuła się być potępioną.

— Ach! moje dzieci... moje biedne dzieci... — powtarzała z rozpaczą — czyż ich już nigdy nie zobaczę?

Ksiądz Langier z siostrą i Edmundem Castel przybyli do Paryża, aby być obecnymi przy ogłoszeniu wyroku w tej sprawie.

Lista świadków zawierała wielką liczbę nazwisk, na czele których znajdowali się: kasjer Ricoux, pani Franciszka właścicielka sklepu w Alfortville. chłopiec Daniel, posługujący w fabryce, pani Bertin, siostra panna Labrou.

Rozpoczęto czytanie aktu oskarżenia. Fakta były przygnębiającemi. Po wysłuchaniu ich tłum w sali posiedzeń zebrany uważał Joanne za najnikczemniejszą ze zbrodniarek.

Przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Nie będziemy powtarzali tych zeznań, znanych już czytelnikom. Nieszczęsna nie posiadała ani jednego człowieka, którymby się odezwał w jej obronie. Na wszystkich punktach, z wyjątkiem jednego, wina jej zdawała się być nie ulegającą zaprzeczeniu. Lcz co się stało ze skradzionemi pieniędzmi? Prezydujący twierdził, że wdowa po Piotrze Fortier ukryła gdzieś tę sumę, skąd kiedyś zabrać ją postanowiła. Pozorna jej nędza, zupełne ogołocenie z pieniędzy w chwili jej przyaresztowania, mogły być udanemi. Wniosek ten jednak nie poparty został żadnym dowodem. Dano więc głos Joannie. Nie mając żadnej nadziei przekonania sędziów, biedna kobieta jednak zebrała siły, mówiła energicznie, wyjaśniając trybunałowi powody swojej ucieczki groźby Jakóba Garaud, gwałtowne jego znaglanie do udania się wraz z sobą, oraz zniszczenie przez pożar listu, jaki pisał do niej. Opowiadanie to jednak, zamiast zjednać sędziów na stronę oskarżonej, mocno wzburzyło ich i rozgniewało. Cynizm Joanny wydał im się być potwornym. Nikczemna ta istota odważała się znieważać człowieka, który przypłacił życiem wspaniałomyślne swe poświęcenie.

Nowa ta jej zbrodnia wieńczyła godnie poprzedzające.

Wyznaczono Joannie adwokata z urzędu.

Był to człowiek zdolny i dowiódł tego; jednej wszelako, a najważniejszej rzeczy brakowało jego obronie, to jest wewnętrznego przekonania. A czyliż je mógł posiadać, nie wierząc w niewinność oskarżonej?

Po replice prezydującego sędziowei udali się do sali narad. Nieobecność ich trwała zaledwie dwadzieścia minut. Gdy powrócili, głębokie w sali zaległo milczenie. Prezydujący wygłosił:

— Sędziowie jednomyślnie uznają być winną oskarżoną potrójnej zbrodni: morderstwa. kradzieży i podpalenia. Większością głosów odrzucaja łagodzące okoliczności, stosując do obwinionej artykuły prawa Joanna Fortier skazana zostaje na ciężkie dożywotnie więzienie.

Usłyszawszy ów straszny wyrok, nieszczęsna padła bez zmysłów, wydając okrzyk boleści. Musiano ją zanieść do Conciergerie, skąd przewieziono ją wciąż bezprzytomną do szpitala w więzieniu Saint - Lazare. Odzyskawszy czucie, wymawiała słowa i zdania bez związku. Rozwinęło się u niej gwałtowne zapalenie mezgu, zagrażające niebezpieczeństwem jej życiu.

* * *

Jakób Garaud, którego większym jeszcze osłaniał bezpieczeństwem wyrok, wydany na Joannę za popełnioną przez jego zbrodnię wylądował jak wiadomo, w Londynie na „Lord-Majorze" — okręcie płynącym do New-Jorku.

Na statku tym znajdowało się stu dwudziestu trzech podróżnych. Pasażerowie, po większej części amerykanie należeli do różnych klas społeczeństwa.

Paweł Harmant, ponieważ tem mianem zwać odtąd będziemy byłego nadzorcę fabryki, zamówił kajutę pierwszej klasy, pragnąc odłączyć się od ubogich towarzyszów podróży, znajdujących się na pokładzie.

XXXII.

Ładowanie okrętu nastąpiło o dziesiątej zrana. Paweł Harmant przed wejściem do kajuty, wsparty o parapet, czekał na ukończenie tej czynności, przypatrując się z ciekawością wszystkiemu, co go otaczało, a szczególniej mechanizmowi parowej maszyny, odmiennej pod wielu względami od tej, jaka funkcjonowała w Alfortville.

Nieład panował w tej chwili między pasażerami, miejsca bowiem nie były dla nich jeszcze oznaczonemi. Ruch na pokładzie, bieganie majtków zajętych znoszeniem pakunków, przedstawiało ożywiony i malowniczy obraz

C. d. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.